

Jan Pytel

Religijne i społeczne aspekty pracy w Pismach Pawłowych

Studia Theologica Varsaviensia 20/2, 97-104

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN PYTEL

RELIGIJNE I SPOŁECZNE ASPEKTY PRACY W PISMACH PAWŁOWYCH

Treść: I. Terminologia; II. Religijny wymiar pracy; III. Społeczny wymiar pracy

Temat o pracy jest nawiązaniem do bogatej twórczości pisarskiej i naukowo-dydaktycznej wybitnego polskiego biblisty z zakresu teologii Pawłowej¹.

Wieloaspektową naukę o pracy przekazuje całe Pismo św. Wyraża ono dla pracy Boga swój zachwyt w Pięcioksięgu i w tradycji biblijnej (por. Ps 65,10—14; Iz 40,18—24; 45,9—12; Prz 8,22—23). Rzuca światło na pracę jako sposób „realizowania się człowieka” (por. Prz 13,4; 21,25 ;31,27) i ujawnia jej zbawczy charakter. Kilku natchnionych autorów podziwia pracę rzemieślnika i ukazuje jej wpływ na kształtowanie społeczeństwa. Biblia określa też relację cudu do pracy. Ten jako wypełnienie zbawczej woli Bożej nie obniża wartości pracy ludzkiej, ale ją dynamizuje i ujawnia jej rolę w planach Stwórcy. Biblia bowiem przemyślnie wiąże w jedną całość trzy elementy — techniczną działalność człowieka, jego dobre, konkurencyjne tendencje i Opatrzność Bożą, która kieruje człowiekiem. W biblijnej wizji respektowanie tych trzech elementów udoskonala człowieka, chroni przed bałwochwalczym traktowaniem pracy oraz lekceważeniem mądrości i woli Bożej objawiającej się w nakazie i zadaniu: „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (por. Rdz 1,28). Poza tym Biblia łączy pracę z odkupieniem i woła o jej humanizację (por. Kol 3,22—4,1; Ef 6,5—9; 1 Tm 6,1—2; Tt 2,9—10; 1 P 2,18—25), nakazuje szanować każdą pracę i każdy zawód².

Z obszernej problematyki pracy przedmiotowy artykuł rozpatruje ją jedynie w ramach nakreślonych w tytule.

¹ Por. J. Stępień, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, 96—97, 157, 466. *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, Poznań-Warszawa 1979, 144—145, 185—188.

² Por. M. Riber, *Praca w Biblii*, Warszawa 1979, 15—21, 76, 79.

I. TERMINOLOGIA

W Nowym Testamencie terminologia określająca działanie i pracę jest proporcjonalnie bogata i zróżnicowana. Jest tu przede wszystkim termin *ktidzo* i jego pochodne (*ktisis*, *ktistes*, *ktisma*) stosowane z reguły do stwórczej działalności Boga. Poza tym terminem bardzo często, bo 568 razy, występuje czasownik *poieo* wraz ze sporadycznie spotykanymi rzeczownikami *poiema*, *poietes* (*poios*) o różnych odcieniach znaczeniowych wskazujących na wielorakie formy działania związane z akcją stwórczą Boga, ze sferą religijno-zbawczą Jezusa Chrystusa, z dziedziną życia duchowego, intelektualnego, artystycznego, moralnego i fizycznego.

Artykuł rozpatruje specjalnie trzecie słowo określające pracę, a mianowicie *ergadzomai* (*katergadzomai*) i jego warianty *ergasia*, *ergates*, *ergon*.

1. Czasownik *ergadzomai* (*katergadzomai*, *prosergadzomai*)³ w natchnionych pismach nowotestamentowych używany jest w sensie wyteżam się, mozolę, trudzę, pracuję dla zapłaty. W Nowym Testamencie czasownik *ergadzomai* zachodzi 41 razy, z tego tylko 9 u św. Pawła.

2. Termin *ergasia* określa trud, czyn, rękodzieło, praktykę cnoty i folgowanie wadom. Rzeczownik ten zachodzi w Nowym Testamencie 6 razy, z tego dwukrotnie u św. Pawła.

3. Rzeczownik *ergates* oznacza robotnika, wyrobnika, utrudzonego głosiciela Ewangelii, dobrego pracownika w służbie prawdy i fałszywego działacza na polu ewangelizacji i złego pracownika, hamującego swym postępowaniem rozszerzanie Ewangelii. Rzeczownik *ergates* w Nowym Testamencie zachodzi 16 razy, a 4 w Listach Pawłowych.

4. Rzeczownik *ergon* określa dzieło, czyn, trud, działanie przeciwstawne bezczynności, zrodzoną w trudzie i czynie praktykę cnót, czyny w relacji do usprawiedliwienia, czyny zgodne z wolą Boga i sumieniem człowieka, działanie Boże, czyny będące przedmiotem nagrody i kary, uczynki martwe, czyny z nakazu wiary, czyny dokonane z impulsu ciała, dzieło posługi i ofiarną posługę, trud ewangeliczny, dobre postępowanie, prawo do szacunku i miłości za dobry czyn. Bogate pod względem treści pojęcie *ergon* zachodzi 168 razy w Nowym Testamencie, z tego 71 razy w *Corpus Paulinum*⁴.

³ *Prosergadzomai* jest *hapax legomenon* w Nowym Testamencie i nie ma go w Listach Pawłowych (por. Łk 19,16).

⁴ Por. M. Bardy, O. Odelain, P. Sandevair, R.

Artykuł koncentruje się jedynie wokół czasownika *ergadzomai* o ile określa on pracę, trud, móżół człowieka przyrównanego do ciężko pracującego robotnika w wymiarach religijnych i społecznych.

II. RELIGIJNY WYMIAR PRACY

Religijny, konkretnie nadprzyrodzony i moralny charakter pracy człowieka ukazują cztery teksty — 1 Kor 16,10; Ga 6,10; Ef 4,28; Flp 2,12.

1. 1 Kor 16,10

„Jeśli by przybył Tymoteusz, baccie, by nie obawiając się niczego mógł wśród was przebywać, albowiem jak ja trudzi się (*ergadzetai*) dla Pańskiego dzieła”.

Kontekst wypowiedzi Apostoła Pawła dotyczy jego planów na przyszłość, zwłaszcza czasu pobytu w Efezie i zamierzonej podróży do Koryntu przez Macedonię. W związku z tym daje on wyraz swej trosce o Tymoteusza. Poleca go chrześcijanom w Koryncie i upomina się o życzliwe dla niego przyjęcie. W swej prośbie Paweł odwołuje się do motywu ewangelicznych trudów oraz pracy dla Pana (*to ergon Kyriou*), którą Tymoteusz z nim dzielił (por. Rz 2,10).

Praca Tymoteusza opisana czasownikiem *ergadzetai* ma ściśle religijną wartość.

2. Ga 6,10

„Dopóki mamy czas czynmy (*ergadzometha*) dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze”.

Apostoł Paweł nawiązuje do sytuacji życiowej Galacjan i przekazuje im wskazania odnośnie sposobu postępowania względem odstępców, przypomina jedynie prawo, prawo miłości, które zobowiązuje do niesienia pomocy potrzebnej wbrew powierzonym ocenom każdemu na drodze do zbawienia.

To prawo zobowiązuje chrześcijan do czynienia dobrze wszystkim, zwłaszcza tym, co dzielą ten sam dar wiary. Czynienie dobrze wszystkim wymaga trudu, wysiłku, wychodzenia daleko poza swoje „ja” co trafnie uwydatnia greckie *ergadzometha* — wysyłajmy się, dołóżmy trudu jak robotnicy, by wypełnić doniosłe zadanie. Trud związany z czynieniem dobrze znajduje swe religijne podbudowanie w podwójnej motywacji. Jest nią wieczna nagroda — „w czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać pło-

ny, o ile w pracy nie ustaniemy” (Ga 6,9) oraz właściwe wykorzystanie czasu jako daru Bożego udzielonego do zdobywania zasług „dopóki mamy czas” (Ga 6,10). Całe życie zatem jest właściwym czasem do zmagania się o dobro, do czynienia dobrze, ale czas ten się kończy. Koniec czasu zaś rozpocznie duchowe żniwa, które zależą od czasu zasiewu, tj. doczesnego życia ⁵.

W rozumieniu Apostoła praca ogólnie pojęta jest szansą dobra i ma religijną wartość osobistą i społeczną, ale powinna opierać się na racjach religijnych.

²⁸ Wypowiedź natchnionego autora o uczciwej pracy umieszczona jest w kontekście wybitnie religijnym, wyznaczającym drogę postępowania chrześcijaninowi, który w chrzcie stał się nowym człowiekiem. Nowy człowiek — chrześcijanin nie może postępować na sposób pogański, po dawnemu, z czasu przed przyjęciem wiary, kiedy ulegał nawykowi kradzieży. Wraz z wiarą obowiązuje go chrześcijański etos, którego przejawem jest fizyczna praca („własnymi rękami”) połączona z trudem. Myśl tę wyraża imiesłów *ergadzomenos*. Rodzaj opisanej pracy ma charakter ekspiacji, zastępuje bowiem zło — dobrem i stwarza możliwość wspierania biednych. Jeden i drugi motyw, tzn. ekspiacja i jałmużna nadają pracy wymiary religijne, podnoszą ją do poziomu godnego chrześcijanina i zamykają drogę do wady chciwości i skąpstwa.

⁴ Flp 2,12

„Umiłowani moi, skoro zawsze byliście posłuszni, zabiegajcie (*katergadzesthe*) o własne zbawienie z bojaźnią i drzeniem nie tylko w mojej obecności, lecz jeszcze bardziej teraz gdy mnie nie ma”.

Zachęta Apostoła do pracy nad zbawieniem skierowana do chrześcijan znajduje się w ramach obowiązku dawania świadectwa o Chrystusie i religijnej postawy na zewnątrz i wewnątrz Kościoła. Bóg daje „*velle et perficere*”, jest Sprawcą „*chcienia i działania*”, ale konieczny jest zarazem odpowiedzialny („z bojaźnią i drzeniem”) współudział człowieka, wypowiadający się w osobistym wysiłku, trudzie, mozolnej pracy, podobnej do pracy robotnika. Ten religijny, bo zbawczy wymiar pracy (*ergadzesthe*) implikuje głęboką treść. W wyraźny bowiem sposób akcentuje konieczność trudnej pracy w dziele własnego zbawienia, niepewność zbawienia oraz napięcie mię-

⁵ Por. A. Oepke, *Der Brief des Paulus an die Galater*, Berlin 1957, 155—156.

dzy dobrem i złem, naturą i łaską (por. Flp 3,13; 1 Kor 4,4; 10,12; 2 Kor 4,7; Ga 5,17) ⁶.

III. SPOŁECZNY WYMIAR PRACY

Społeczny wymiar pracy człowieka i chrześcijanina zarysowuje pięć tekstów — 1 Tes 2,9; 4,11; 2 Tes 3,8.10.11.12; 1 Kor 4,12; 9,6. Z tych istotne znaczenie posiadają trzy teksty z Listów do Tesaloniczan, dwa pozostałe mają charakter drugorzędny i są jakby dopowiedzeniem do pierwszych.

1. 1 Tes 2,9

„Pamiętajcie, bracia, naszą pracę i trud. Pracowaliśmy (*ergadzomenoi*) dniem i nocą, aby nikomu z was nie być ciężarem”.

Blizszy kontekst cytatu jest jakby fragmentem autobiografii, w której Apostoł charakteryzuje styl swej apostołskiej działalności w Tesalonice. Jego działanie w tej gminie kościelnej przepajała moc nadprzyrodzona widoczna w postawie i czynach. Apostoł daleki był tam od szukania poklasku, od schlebiana katechizowanym w mowie, od ukrytej chciwości i pogoni za pochwałami. Zachowywał postawę nacechowaną skromnością, duchem opiekuńczym na wzór matki kochającej swe dzieci, życzliwością i troską o przekazywanie najwyższego dobra — Ewangelii. Takiej postawie misyjnej towarzyszyła praca fizyczna Apostoła, o którym wiemy, że był wytwórcą namiotów (*skenopoiōs*, por. Dz 18,3) i od pracy się nie dyspensował. Naśladował w tym przypadku rabinów, którzy z tytułu obowiązku pracowali fizycznie i zarabiali na swe utrzymanie (por. 1 Kor 4,12; 9,6). Apostoł ciężko pracując (*ergadzomenoi*) zarabiał na własne utrzymanie i przez to nie był dla nikogo ciężarem. Praca dawała mu poczucie niezależności, stanowiła atut jego bezinteresowności i była zarazem dowodem, że własnym przykładem w konkretnym środowisku jako Apostoł akceptuje pierwszoplanowo społeczne wartości i owoce pracy.

2. 1 Tes 4,11

„Zachęcam was jedynie, bracia, abyście coraz bardziej się doskonalili i starali się zachować spokój, spełniać obowiązki i pracować własnymi rękami, jak to wam nakazaliśmy”.

Upomnienie Apostoła odnoszące się do pracy, a zawarte w najstarszym dokumencie całej nowotestamentowej literatury ma swoje siedlisko życiowe w Tesalonice. Tesaloniczanie byli

⁶ Por. A. Jankowski, *Listy Więzienne*. Poznań 1962. *List do Filipian* 123—125; *List do Efezjan* 462—464.

pod wpływem kultury i mentalności helleńskiej, która w przeciwieństwie do Starego Testamentu miała pogardę do fizycznej pracy. Z tej racji Paweł głosi nawróconym Tesaloniczynom kazanie, którego nie musiałby wygłaszać Żydom. Nakazuje im pracować i zaznacza przy tym, że ten temat podejmował w samych początkach katechizacji: „jak to wam nakazaliśmy” (1 Tes 4,11). Z tego wynika, że odnotowana tu zachęta nie jest ani pierwsza ani nowa. Przypomina jedynie stare i nowe prawo, stary i nowy obowiązek pracy: „Paweł jest przekonany że przestrzeganie powyższych przykazań zapewni adresatom całkowitą niezależność i samowystarczalność w sprawach doczesnych — zwłaszcza bytowych i materialnych. Pisząc o tym, czyni być może aluzję do znanej w starożytnym świecie i popularyzowanej zwłaszcza przez filozofię idei tzw. autarkii (samowystarczalności). Nie jest to jednak najważniejsze. Istotne znaczenie ma troska Apostoła o to, by wśród chrześcijan, do których się zwraca, panowało właściwe zrozumienie chrześcijańskiej zasady sprawiedliwości społecznej, zalecającej własną pracę jako jedyne źródło utrzymania i piętnującej wszelkie próby życia na koszt bliźniego”⁷. Ten komentarz wyczerpująco uzasadnia społeczny walor pracy nakazywanej przez Pawła.

3. 2 Tes 3,8.10.11.12.

„... u nikogo nie jedliśmy za darmo chleba, ale pracowaliśmy w trudzie i zmęczeniu, we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem... Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: kto nie chce pracować, niech też nie je. Słyszymy bowiem, że niektórzy wśród was postępują wbrew porządkowi: wcale nie pracują, lecz zajmują się rzeczami niepotrzebnymi. Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezucie Chrystusie, aby pracując ze spokojem własny chleb jedli.”

Kontekst, w którym mieści się sławna zasada „kto nie chce pracować, niech też nie je” miał podobnie jak inne wypowiedzi Apostoła swoje „Sitz im Leben” w Tesalonice. Grupa wierzących porzuciła tu pracę, bo żyła myślą o nadchodzącym dniu Pana. To był wielki błąd i Paweł go zdemaskował. Dowiódł, że wiara nie zwalnia od pracy i współpracy ze światem, nie pozwala traktować jej wykrętnie lub jako mniejsze względnie nieuniknione zło. W tym świetle zrozumiałe jest wezwanie Pawła o szacunek dla ludzi pracujących: „Pro-

⁷ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan*, 144—145. 185—188.

simy, was, bracia, abyście uznawali tych, którzy wśród was pracują..." (1 Tes 5,12). Posłannictwo chrześcijańskie nie kończy się więc na dawaniu świadectwa Ewangelii. Wszyscy chrześcijanie powinni mieć swój zawód i pracę, dzięki czemu zaznaczają swoją obecność w świecie. Dlatego Paweł surowo zagroził, by chrześcijanie unikali nierobów (por. 2 Tes 3,14). Te i właśnie takie warunki środowiskowe skłoniły Pawła do zajęcia jednoznacznego i zdecydowanego stanowiska, że praca jest nadal obowiązkiem wszystkich, którzy mogą i powinni pracować. Apostoł odwołuje się do bezspornej motywacji, tj. własnego przykładu — „u nikogo nie jedliśmy za darmo chleba ...” (2 Tes 3,8).

Nakaz Apostoła „kto nie chce pracować, niech też nie je” zobowiązujący do dobrowolnego podejmowania pracy ma niezwykle doniosłe, trwałe i praktyczne znaczenie. Podkreśla surowe konsekwencje w odniesieniu do zawinionego nieróbstwa, broni społecznej równowagi i praw drugiego człowieka, którego nie wolno wykorzystywać, i żyć „za darmo” (2 Tes 2,8) z jego pracy.

Analiza przytoczonych tekstów dowodzi, że Apostoł Paweł w sposób najbardziej wyraźny i wiążący ukazał zarówno religijny jak i społeczny walor pracy.

Religious and social aspects of labour in Paul's letters

Summary

The paper refers to the rich scientific output of Professor Jan Stępień — the Rector of the Academy of Catholic Theology in Warsaw. The author discusses terminology concerning activity and labour in New Testament. A special attention is given to an expression „ergadzomai” and its variants. Then Paul's texts with the word „ergadzomai” are discussed. It results from the text analysis that labour represents a religious value — both personal and social one, perfects human being, provides with a possibility of helping the poors and subservers salvation. Paul the Apostle himself is an example of good labour. He works manually, earns his livelihood what makes him independent and he accepts not only religious but also social values and fruits of labour in his environment. Paul appeals to the readers of his letters to have their own occupation and work and to avoid idlers. All the labour theology of the Apostle is comprised in the sentence: „Not

to let anyone have any food if he refused to do any work" (2 Thes 3:10). The sentence is always a live issue since it protects neighbour's rights and ensures a social stability.

J. Pytel